

POSTANOWIENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED]
z dnia 05.03.2012r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDACTED] w składzie

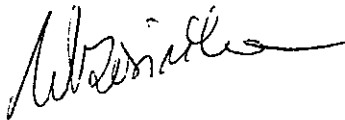
Przewodniczący: r. pr. Maria Kohlberger-Wierzbowska
Sędziowie: r. pr. Anna Wrzosińska
r. pr. Teresa Kozłowska

Protokolant: apl. radc. Joanna Koszut-Glińska

Przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego: r. pr. Barbary Szalewicz-Witakowskiej
przeciwko aplikantowi radcowskiemu [REDACTED]

Sąd postanowił:

- 1) uchylić postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 11.01.2012r., sygn.. akt RD 102/11 i przekazać Rzecznikowi Dyscyplinarnego sprawę do ponownego rozpoznania,
- 2) kosztami postępowania zażaleniowego obciążyć OIRP [REDACTED] na zasadzie art. 70(6) ust.2 Ustawy o radcach prawnych.



OSD 5/12

Uzasadnienie

Postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTED] przeciwko [REDAKTED] aplikantowi radcowskiemu, obwinionemu o to, że mimo podpisania listy obecności był nieobecny na drugiej części zajęć w dniu 15 marca 2011r. Pierwotnie wydane przez Rzecznika Dyscyplinarnego postanowienie z dnia 1 sierpnia 2011r sygn.akt RD 30/11 o umorzeniu dochodzenia w oparciu o art.17 § 1 ust.3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych i przekazaniu sprawy do Dziekana OIRP zostało uchylone postanowieniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z 5 grudnia 2011r sygn.akt OSD [REDAKTED]. Postanowienie OSD zawierało wskazania co do konieczności podania kwalifikacji prawnej czynu, czego zaskarżone postanowienie nie zawierało, oraz rozważenia, czy zarzucany obwinionemu czyn jest przewinieniem mniejszej wagi, kwalifikującym się do ostrzeżenia dziekańskiego, czy też jest deliktem dyscyplinarnym – a jeśli tak, to jakie okoliczności przemawiają za uznaniem go za czyn o znikomej społecznej szkodliwości. OSD wywiódł też, dlaczego art.66 ust.1 ustawy o radcach prawnych nie może stanowić podstawy prawnej do przekazania do ostrzeżenia dziekańskiego czynu stanowiącego delikt dyscyplinarny, skoro przepis ten może być zastosowany wyłącznie w razie przewinień mniejszej wagi, a więc takich, które mimo iż naganne, deliktem dyscyplinarnym nie są.

Postanowienie to obwiniony zażalił, zarzucając naruszenie art. 64 ust.2 o radcach prawnych (przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy czyn nie stanowił deliktu), oraz naruszenie przepisów proceduralnych, - art. 17 § 1 ust.3 k.p.k. przez umorzenie postępowania w oparciu o przesłankę znikomej społecznej szkodliwości czynu, której nie można utożsamiać z przewinieniem mniejszej wagi. Obwiniony zarzucił też naruszenie art. 330 k.p.k poprzez brak zastosowania się przez Rzecznika Dyscyplinarnego do wskazań zawartych w postanowieniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 grudnia 2011 sygn. akt OSD [REDAKTED].

Na posiedzeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w dniu 5 marca 2012r obwiniony podtrzymał zarzuty, a Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, czemu obwiniony nie sprzeciwił się. Wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego o uchylenie jego postanowienia nie zwalnia jednak OSD od merytorycznego rozpoznania zażalenia.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał za uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego – art.64 ust.2 ustawy o radcach prawnych, poprzez uznanie Rzecznika

Dyscyplinarnego, że nieobecność na części zajęć aplikacyjnych, mieszcząca się w granicach dopuszczalnego limitu, stanowi delikt dyscyplinarny w postaci naruszenia godności zawodu. Dbanie o godność zawodu jest naczelną wartością zawodu radcy prawnego (odpowiednio: aplikanta) podlegającą szczególnej ochronie. Nie do pogodzenia jest zatem uznanie przez Rzecznika Dyscyplinarnego że czyn obwinionego stanowi naruszenie godności zawodu, z jednoczesnym uznaniem przewinienia tej rangi za wypadek mniejszej wagi, utożsamiany przez Rzecznika Dyscyplinarnego z przewinieniem o znikomej szkodliwości społecznej stanowiącej przesłankę do umorzenia postępowania w oparciu o art.17 1 pkt 3 k.p.k.. Niezależnie od tego, stwierdzając znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, organ procesowy przyjmuje na siebie obowiązek wskazania przyczyn i przekonującego uzasadnienia powodów decydujących o zasadności umorzenia wszczętego postępowania, a warunku tego zaskarżone postanowienie nie spełnia. Co do zasady, podstawowymi dla określenia stopnia społecznej szkodliwości są: rodzaj i charakter naruszonego przez obwinionego dobra chronionego prawem, rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy. Nie jest przy tym wystarczające samo tylko założenie istnienia zamiaru wprowadzenia w błąd prowadzących zajęcia i organów samorządowych co do „zaoszczędzenia” na przyszłość przysługującego aplikantowi limitu nieobecności, zwłaszcza, że taki zamiar nie został przez Rzecznika uprawdopodobniony żadnymi okolicznościami, zatem stanowi tylko przypuszczenie.

Trafny jest również zarzut zażalenia, że wskazana postanowieniu podstawa prawna – art.17 1 pkt 3 k.p.k – może stanowić wyłącznie podstawę umorzenia dochodzenia (w warunkach ujętych tym przepisem), natomiast nie stanowi prawnoprocesowej podstawy do skierowania wniosku do Dziekana OIRP w celu udzielenia ostrzeżenia dziekańskiego. Na inną podstawę prawną zaskarżone postanowienie nie powołuje się.

Sąd nie podziela natomiast poglądu zażalenia co do procesowej możliwości zamknięcia dochodzenia na podstawie art.322 k.p.k. bowiem przepis ten dotyczy śledztwa a nie dochodzenia, zatem nie może być stosowany odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym.

Z powyższych względów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Rzecznikowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust.1 i 2 ustawy o radcach prawnych i w oparciu o spis kosztów znajdujący się w aktach sprawy.

